

Sygn. I C 315/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Beata Kopania
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 21 lipca 2016 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa S. K.

przeciwko Przedsiębiorstwu Handlowo-Uslugowo-Produkcyjnemu (...) Spółce Jawnej w C.

o zapłatę i o ochronę dóbr osobistych

1. zasądza od pozwanego Przedsiębiorstwa Handlowo-Uslugowo-Produkcyjnego (...) Spółki Jawnej w C. na rzecz powoda S. K. kwotę 20.855,34 zł (słownie: dwadzieścia tysięcy osiemset pięćdziesiąt pięć złotych 34/100) wraz z:

a) ustawowymi odsetkami od kwoty 19.805,34 zł (słownie: dziewiętnaście tysięcy osiemset pięć złotych 34/100) od dnia 23 stycznia 2007 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

b) ustawowymi odsetkami od kwoty 1.050 zł (słownie: jeden tysiąc pięćdziesiąt złotych) od dnia 1 kwietnia 2010 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. nie obciąża powoda kosztami procesu należnymi stronie pozwanej za postępowanie pierwszoinstancyjne, apelacyjne i przed Sądem Najwyższym;

4. przyznaje radcy prawnemu B. G. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 3.600 zł podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą w przepisach o podatku od towarów i usług oraz kwotę 747,20 zł tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu;

5. przyznaje radcy prawnemu J. R. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 1.800 zł powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Najwyższym;

6. nakazuje ściągnąć od pozwanego Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowo-Produkcyjnego (...) Spółki Jawnej w C. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 1.406 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w zakresie opłaty od pozwu, apelacji i rozszerzonego powództwa.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt IC 315/13

UZASADNIENIE

Powód S. K., wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowo-Produkcyjnego (...) w (...) spółki jawnej odszkodowania za straty, które poniósł z winy pozwanej spółki na skutek nieuwzględnienia reklamacji zakupionego materiału, w łącznej kwocie 149.830 zł (k. 4-5). Nadto wniósł o nakazanie pozwanemu przeproszenia go w gazecie za wyrządzoną krzywdę finansową, zdrowotną i moralną za popełnione wobec powoda oszustwo i przestępstwa.

Na rozprawie w dniu 8 lipca 2010r. pełnomocnik powoda ograniczył powództwo do kwoty 76.020 zł. (k.40). Pismem procesowym z dnia 19 lipca 2010r. (k.44-45), powód sprecyzował żądanie w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 76.020 zł., w tym kwot:

- 25.046 zł. wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 23 stycznia 2007r. do dnia zapłaty (zwrot wynagrodzenia za materiały i usługę budowlano-montażową);
- 21.844 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu (poniesiony przez powoda koszt budowy zbiornika na nawóz nieczystości);
- 1.050 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu (poniesione przez powoda koszty w związku z magazynowaniem materiałów);
- 10.000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu (zadośćuczynienie za krzywdę moralną związaną ze zniszczeniem zdrowia);
- 17.180 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu (zniszczenie budynku wewnątrz i na zewnątrz na skutek zalania w wyniku nieszczelności dachu);
- 900 zł (koszty związane z toczeniem sporu przedsądowego).

W pozostałym zakresie powództwo zostało cofnięte. Postanowieniem z dnia 27 marca 2012r. Sąd Okręgowy w Słupsku umorzył postępowanie w części dotyczącej zapłaty kwoty 73.810,71 zł i ochrony dóbr osobistych (k.280).

Uzasadniając swoje roszczenie co do kwoty 76.020,00 zł, powód wskazał, że zawarł z pozwaną umowę o zakup materiałów budowlanych wraz z usługą montażu, przy czym pisemne zamówienie na towar złożył W. P. (1) – wykonawca usługi, który działał na zlecenie pozwanej. Pozwana z własnej winy wydała powodowi towar niezgodny z umową, albowiem zamiast blachodachówki o wymiarach 1,17m, pozwana wydała mu blachodachówkę o wymiarach 1,15 m. Błąd ten był wynikiem sporządzenia złego zamówienia przez pracowników pozwanej oraz W. P. (1) wykonawcy usługi, który działał na zlecenie pozwanej. Konsekwencją była niemożliwość kontynuowania prac, co zauważył W. P. (1) we wrześniu 2006 roku. Pomimo reklamowania towaru, blachodachówka o prawidłowych rozmiarach nie została dostarczona powodowi. Drugą przyczyną powstania szkody, częściowo wynikającą z pierwszej było, w ocenie powoda, nieprzystąpienie przez W. P. (1) do wykonania prac. We wrześniu 2006 roku odmówił on ich wykonania, zaś pozwana zażądała od powoda, by szukał nowego wykonawcy. Powód, zwracając uwagę, że W. P. (1) działał na zlecenie pozwanej, wywodził, że to do niej należało znalezienie nowego wykonawcy, który dokonałby stosownych prac. Powyższe okoliczności wskazują, że wina w nieprawidłowym wykonaniu usługi i umowy leży po stronie pozwanej. Na skutek tych okoliczności powód odstąpił od umowy w dniu 22 stycznia 2007r., w związku z czym kwota 25.046

zł powinna być mu zwrócona. Jednocześnie wskazał, że zmuszony był do magazynowania towaru, którym strona pozwana nie interesowała się i w tym celu musiał skorzystać z pomieszczeń gospodarczych, w których to planował od 2007 roku prowadzenie hodowli trzody chlewnej na potrzeby, której wybudował zbiornik na gnojówkę – wartość inwestycji wyniosła 21.844 zł i winna być powodowi zwrócona. Zarzucane pozwanej działanie uniemożliwiło mu bowiem prowadzenie hodowli i korzystanie ze zbiornika. Kwota 1.050 zł to kwota, jaką powód zapłacił J. K. (1) za przeniesienie dostarczonych przez pozwaną materiałów budowlanych i zaimpregnowania ich. Uzasadniając żądanie zadośćuczynienia powód wskazywał, że na skutek niewykonania umowy doznał uszczerbku na zdrowiu, ma problemy ze zdrowiem, choruje na nadciśnienie tętnicze, zaburzenia krążenia mózgowego, a także nerwicę. Nadto podnosił, że próbując ugodowo zakończyć spór, zmuszony był ponieść koszty przejazdów do pozwanej i do Rzecznika Praw Konsumenta w kwocie 900 zł.

Pozwana Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowo-Produkcyjne (...) w (...) spółka jawna wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu przyznała, że powód w dniu 29 grudnia 2005r. złożył zamówienie na materiały budowlane dla potrzeb wykonania remontu pokrycia dachowego swojego budynku oraz, że zapłacił wymagalną należność. Wyjaśniła, że do zakresu jej działalności nie należała usługa montażu, jednak w drodze wyjątku na prośbę powoda zgodziła się firmować prace dekarские, które miał wykonać wskazany przez powoda dekarz. Podniosła, że dostarczyła towar zgodny z zamówieniem, a błąd w wymiarach blachodachówki nie wynikał z jej działań lub zaniechań. Zwróciła uwagę, iż przesuwanie terminu prac dekarских było, w jej ocenie, wynikiem działań powoda, na które nie miała ona wpływu oraz, że przyczyną niewykonania remontu dachu było nienaprawienie przez powoda więźby dachowej. Wskazała nadto, że jako firma ciesząca się wśród klientów dobrą opinią, chcąc ugodowo rozwiązać spór, mimo że nie była do tego zobowiązana, zaproponowała dostawę bezpłatnie prawidłowo wymierzonych blachodachówek i pomoc w zakończeniu remontu, na co powód nie przystał.

Wyrokiem z dnia 1 marca 2011r. Sąd Okręgowy w Słupsku powództwo oddalił i odstąpił od obciążania powoda kosztami sądowymi.

W motywach rozstrzygnięcia sąd ten podniósł, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego brak jest podstaw do ustalenia, że strony zawarły umowę o wykonanie usługi remontu dachu, a w konsekwencji do uznania, że pozwana w związku z niewykonaniem remontu dachu ponosi odpowiedzialność za szkody w postaci zalania budynku, konieczności składowania i zabezpieczenia materiałów budowlanych itd. W ocenie sądu, zgodny zamiar stron nie obejmował zobowiązania pozwanej do wykonania przełożenia (remontu) dachu, a jedynie sprzedaż materiałów budowlanych po cenie niezawierającej podatku VAT. Wykonanie remontu powód miał zlecić dekarzowi we własnym zakresie, co wynikało przede wszystkim z zeznań świadka, W. P. (1).

Odnosząc się do sformułowanego przez powoda zarzutu nienależytego wykonania umowy poprzez dostarczenie przez pozwaną materiałów niezgodnych z zamówieniem sąd, opierając się na zeznaniach K. H. (1) oraz W. P. (1), wyjaśnił, że blachodachówka o długości 1,15 m była zgodna z osobiście złożonym przez powoda zamówieniem.

Nadto, w ocenie sądu, nie sposób też uznać, że niewykonanie remontu dachu spowodowane było niedostarczeniem przez pozwaną części materiałów. Uzasadniając to stanowisko, sąd powołał się na zeznania świadka, W. P. (1), z których wynika, że prace te nie zostały zrealizowane ze względu na niewłaściwy wymiar blachodachówki, za co jednak pozwana nie ponosi odpowiedzialności.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł powód, domagając się zmiany wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, względnie uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji oraz zasądzenia od pozwanej na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Zaskarżonemu rozstrzygnięciu apelujący zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych połączony z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) polegający na uznaniu, że strony nie zawarły umowy montażu dachu, podczas gdy dowód na zawarcie umowy w formie pisemnej znajduje się w aktach sprawy, a fakt zawarcia umowy wynikał ponadto z załączonych faktur;
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 227 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodów w postaci zeznań świadków: J. K. (2), M. F., A. Ł., K. K., W. P. (1) i opinii biegłych zawnioskowanych w piśmie z dnia 15 lipca 2010r. oraz brak formalnego oddalenia wniosków dowodowych powoda;
3. naruszenie przepisów prawa procesowego (art. 328 § 2 k.p.c.) i nierozpoznanie istoty sprawy poprzez brak orzeczenia o wszystkich roszczeniach zgłoszonych w pozwie.

Wyrokiem z dnia 25 sierpnia 2011 roku Sąd Apelacyjny w Gdańsku uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Słupsku do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych wynikających z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, co doprowadziło do naruszenia przepisów postępowania poprzez nierozpoznanie istoty sprawy.

W uzasadnieniu sąd wskazał, że dla rozstrzygnięcia sprawy istotne były dwa ustalenia:

- co do tego, w jakich stosunkach lub stosunku pozostawały strony oraz
- kto spowodował sporządzenie błędnego zamówienia na blachodachówkę, którą dostarczono powodowi.

W ocenie Sądu Apelacyjnego przy ocenie wiarygodności tak sprzecznych wersji zdarzenia sąd winien kierować się nie tylko suchą ich treścią, ale też uwzględnić kontekst, w jakim doszło do ich wyrażenia oraz rolę osób, które w zdarzeniu brały udział oraz to, jak powinien zachować się przedsiębiorca wobec konsumenta (pозwana wobec powoda).

Żądania powoda o zapłatę w zakresie zwrotu zapłaty za materiały i usługę budowlano - montażową nie wiązały się, zdaniem Sądu Apelacyjnego, z jednym zdarzeniem (umową), ale wynikały z kilku zdarzeń. Potwierdzeniem tego, że strony raczej pozostawały w kilku stosunkach są faktury z różnych dat (23 grudnia 2005r., 29 grudnia 2005r. i 13 listopada 2006r.). Także treść tych faktur wskazuje, że obrazują one różne zdarzenia prawne - zakup materiałów przez powoda u pozwanego, jak i zapłatę za usługę budowlano montażową (faktura (...)). O tym, że strony zawarły umowę na wykonanie przez pozwanego usługi, co do montażu zamówionego pokrycia dachowego świadczy dołączona do akt sprawy umowa z 29 grudnia 2005r. na usługi budowlane, remontowe, montażowe, która podpisana jest przez obie strony i wyraźnie określa jej przedmiot. Również wskazana kwota za te usługi pokrywa się z kwotą, jaka została wskazana na fakturze (...). Fakt zawarcia przez powoda umowy z pozwaną na usługę montażu dachu wynika też z zeznań świadka H.. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zbyt dużym uproszczeniem było przyjęcie przez Sąd I instancji, że faktura (...) obejmowała sprzedaż materiałów budowlanych po cenie nie zawierającej podatku VAT. Wniosek ten był sprzeczny ze stanowiskami obu stron.

Powyższe wskazuje, zdaniem Sądu Apelacyjnego, że ocena faktów dokonana przez Sąd I instancji była wadliwa, co doprowadziło sąd do niewłaściwych wniosków skutkującym przedwczesnym oddaleniem powództwa w całości, a tym samym do nierozpoznania istoty sprawy, co przy wniesieniu apelacji skutkowało uchyleniem zaskarżonego orzeczenia do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy rolą sądu I instancji będzie ustalenie stosunków lub stosunku, w jakim pozostawały strony, mając na uwadze wyżej poczynione uwagi. W dalszej kolejności, rzeczą sądu będzie ocena oświadczenia powoda o odstąpieniu od umowy z dnia 22 stycznia 2007r. co do jego skuteczności, a także zasadność pozostałych roszczeń powoda zgłoszonych w związku z nienależytym w jego ocenie wykonaniem zobowiązania przez stronę pozwaną.

Sąd Okręgowy w Słupsku, po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 27 marca 2012r. zasądził od pozwanego Przedsiębiorstwa Handlowo – Usługowo – Producyjnego (...) spółki jawnej w C. kwotę 26.096 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2007r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie oddalił powództwo.

Rozstrzygnięcie powyższe dotyczyło żądania powoda w łącznej kwocie 76.020 zł. Na żądanie to złożyły się kwoty: 25.046 zł. tytułem zwrotu wynagrodzenia za materiały i usługę budowlano – montażową, 21.844 zł. koszt poniesiony przez powoda na budowę zbiornika na nawóz, 1.050 zł. za poniesione przez powoda wydatki w związku z magazynowaniem materiałów, 10.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę moralną związaną ze zniszczeniem zdrowia, 17.180 zł. tytułem zniszczenia budynku wewnątrz i na zewnątrz na skutek zalania dachu w wyniku nieszczelności oraz 900 zł. tytułem kosztów związanych z toczeniem sporu przesądowego.

W pisemnych motywach swego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał, że żądanie powoda zasługuje na uwzględnienie części dotyczącej należności 25.046 zł. oraz należności 1.050 zł. Podał, że dla sądu bezsporne było, iż między stronami doszło do zawarcia umowy sprzedaży materiałów budowlanych w dniu 29 grudnia 2005r. dla potrzeb wykonania remontu pokrycia dachowego budynku powoda. Sąd ten uznał, że całokształt okoliczności niniejszej sprawy przemawiał za uznaniem, iż strony zawarły także umowę na wykonanie usługi montażu zamówionego pokrycia dachowego. Przywołał w tym zakresie zeznania świadka, W. P. (1), który miał być wykonawcą przedmiotowej usługi. Podał, iż świadek ten zeznał, że uzgadniał z panem K. (jednym ze współwłaścicieli firmy (...)), że wystawi rachunek za usługę dla firmy (...) za wymianę pokrycia dachowego na nieruchomości powoda po wykonaniu przez świadka tejże usługi oraz, że za tę usługę zapłaci firma (...) po wykonaniu usługi (k.217v.). Wskazał również, iż z zeznań tego świadka wynikało również, że w czasie, kiedy dokonywał pomiaru dachu to nie był jeszcze umówiony z powodem, na wykonanie wymiany pokrycia dachowego (k. 52v). Sąd ten przywołał także treść umowy pisemnej z dnia 29 grudnia 2005r. na usługi budowlane, remontowe, montażowe (k.48). Podał, że umowa ta podpisana jest przez obie strony i wyraźnie określa jej przedmiot. Dodatkowo wskazał, że o tym iż strony zawarły umowę na wykonanie przez pozwanego usługi montażu zamówionego pokrycia dachowego świadczy też treść faktury (...) z dnia 29 maja 2005r. (k.48), w której pod lp 1 wyraźnie wskazano usługę budowlano-montażową. Zauważył jednocześnie, że kwota wskazana na fakturze tj. 18.297,81 zł. brutto jest tożsama z kwotą widniejącą na wspomnianej wyżej umowie z dnia 29 grudnia 2005 roku. Nadto podał, że do umowy tej podpisanej została faktura VAT (...), opiewająca na kwotę 14.624,49 zł (z 22% VAT), będąca, zgodnie ze stanowiskiem strony pozwanej, dokumentem wewnętrznym, zawierającym specyfikację towaru do faktury VAT (...) (7% VAT) z dnia 29 grudnia 2005 roku, dotyczącej usługi budowlano-montażowej, a kwota widniejąca na fakturze obejmującej usługę budowlano-montażową jest kwotą powiększoną o wartość usługi (k.86v, 94-95). Sąd Okręgowy podał, iż powód konsekwentnie w toku całego procesu twierdził, że faktura (...) obejmowała zapłatę za zamówione w tym dniu materiały i za usługę. Sąd podkreślił, iż również na kserokopii notatki (k.121) sporządzonej przez pracownika pozwanej oprócz wyliczeń, co do kwot za materiały dodatkowo wskazana jest kwota 3.210 zł, tj. odpowiadająca cenie, za jaką miała być, według przekonania powoda, wykonana usługa. Także pracownik pozwanej spółki, K. H. (1), zeznała, iż pozwany zgodził się na zakup materiałów budowlanych połączony z usługą, ale powód miał przyprowadzić wykonawcę, co też uczynił (k. 59).

Tym samym sąd ten uznał za niezasadny zarzut pozwanej, że między stronami nie została zawarta umowa o wykonanie usługi montażu pokrycia dachowego i że umowa montażu była umową pozorną, albowiem jej celem było jedynie umożliwienie powodowi zakupu materiałów budowlanych po cenie niższej o stawkę podatku VAT 7% zamiast 22%. Wskazał, że z art. 83 k.c. wynika, że przesłanką pozorności jest zgodna wola stron, a w niniejszej sprawie brak jest okoliczności mogących sugerować, że obie strony złożyły takie pozorne oświadczenia. Podał, iż przeczy temu chociażby wyrażenie przez pozwaną zgody na firmowanie prac dekarских prowadzonych u powoda przez wskazanego przez niego wykonawcę, prowadzenia rozmów przez stronę pozwaną z W. P. (1), co do wystawienia rachunku za wykonaną usługę i zapłaty za nią przez pozwaną po wykonaniu usługi, a wreszcie i sam fakt, że należność za tę usługę ujęta była we wskazanej wyżej fakturze, a którą to należność, co nie było sporne, powód pozwanej zapłacił. Podkreślił, że nawet gdyby powodowi przyświecał cel obniżenia podatku VAT, co w spornym okresie było w taki faktyczny sposób prawnie dopuszczalne, to okoliczność ta nie może mieć decydującego znaczenia przy ocenie pozorności zawartej umowy o

usługę montażu, w sytuacji, gdy (co wynika z wyżej wskazanych okoliczności), zakwestionowana przez stronę pozwaną umowa została zawarta w sposób prawem przewidziany, pozwany wyraził zgodę, by zakup materiałów połączony był z usługą montażu i strony podjęły czynności zmierzające do jej realizacji.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, iż umowa montażu nie została wykonana wskutek dostarczenia dachówki o nieprawidłowych wymiarach. Fakt ten wynika, zdaniem Sądu Okręgowego z zeznań świadka, W. P. (1), który zeznał, iż gdyby powodowi dostarczono dachówki o prawidłowych wymiarach, wykonałby usługę wymiany pokrycia dachu powoda oraz, że oczywistym jest, iż bez prawidłowych modułów świadek nie mógł tej pracy wykonać.

Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, że przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że to pozwana jest odpowiedzialna za sporządzenie błędnego zamówienia na blachodachówkę, którą dostarczono powodowi. Sąd ten nie dał wiary zeznaniom świadka, K. H. (1), w zakresie w jakim twierdziła, że zamówienie błędnie zostało podyktowane jej przez powoda. Zauważył, że S. K. nie miał fachowej wiedzy co do tego, jakich materiałów potrzebuje do wymiany dachu, w tym co do wymiaru blachodachówki. Z tej też przyczyny, przy ustalaniu powyższego, skorzystał z pomocy W. P. (1), zajmującego się zawodowo wymianą pokrycia dachowego. Ustalone dane spisane zostały przez niego na kartce i wręczone powodowi. Podał, iż widniał na nich zapis co do 34 sztuk modułu wymiar 117 cm. Taki sam wymiar widnieje w notatniku prowadzonym przez powoda. Błędny wymiar dachówki (115 cm zamiast 117cm) po raz pierwszy pojawił się w notatce sporządzonej przez K. H. (1), stanowiącej podstawę sporządzonego następnie zamówienia do producenta. W ocenie Sądu Okręgowego, okoliczności te wskazują, że zamówienie złożone zostało przez powoda w sposób, w jaki wskazywał on w swych zeznaniach tj. że spisane zostało z zamówienia sporządzonego przez W. P. (1) po dokonaniu pomiaru dachu. W sytuacji dysponowania przez powoda pisemnym zamówieniem, trudno uznać, by powód błędnie dyktował je pracownikowi pozwanej, zwłaszcza, że jak podkreślała świadek, K. H. (1), był on klientem bardzo dokładnym. Wiarygodność zeznań tego świadka sąd podważył również z uwagi na fakt, że K. H. (1) jest pracownikiem pozwanego i sporządzała sporne zamówienie, a więc niewątpliwie była zainteresowana tym, aby przedstawić wersję korzystną dla swojego pracodawcy, a zarazem dla siebie. Sąd Okręgowy podał też, iż nawet gdyby przyjąć za udowodnioną wersję przedstawioną przez świadka, to profesjonalizm pozwanej nakazywał może nie tyle skontrolowanie, czy złożone przez konsumenta zamówienie odpowiada, temu ustalonym przez osobę dokonującą pomiaru dachu, co zachowania czujności w sytuacji "rozbicia" zamówienia na dwie pozycje w przypadku takiej samej ilości modułów o jednakowych wymiarach.

Dokonując oceny skuteczności odstąpienia powoda od umowy sprzedaży i umowy montażu pokrycia dachowego, Sąd Okręgowy zważył, iż do oceny tego zdarzenia należy zastosować uregulowania zawarte w ustawie z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 141, poz. 1176 z późn. zm). Przywołując treść art. 8 powyższej ustawy wskazał, że skoro z winy strony pozwanej nie dostarczono powodowi całego zamówionego materiału, a ten co dostarczono, był w części niezgodny z umową, a wada ta była istotna, albowiem uniemożliwiła przystąpienie do wykonania wymiany pokrycia dachowego, uznać należy, że powód miał prawo do odstąpienia od umowy, co też skutecznie wykonał w dniu 22 stycznia 2007 roku. W konsekwencji sąd ten uznał za zasadne żądanie zwrotu tego, co powód świadczył pozwanej zgodnie z umową, tj. kwoty 25.046 zł. stanowiącej wartość zakupionego towaru i usługi, a także kwoty 1.050 zł wydatkowanej przez powoda na magazynowanie i zaimpregnowanie zakupionych materiałów.

Dalej idące roszczenia powoda sąd oddalił, uznając, że nie pozostawały one w związku przyczynowym ze zdarzeniem w postaci niewykonania, bądź nienależytego wykonania umowy przez pozwaną oraz z jej późniejszym zachowaniem.

Z wyrokiem Sądu Okręgowego Słupsku z dnia 22 maja 2012r. nie zgodziły się obie strony.

Powód, wywodząc apelację od wyroku w części oddalającego powództwo, zarzucił, iż sąd w sposób stronniczy uznał roszczenia powoda z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia za niezasadne. Wskazał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy w sposób niebudzący wątpliwości pozwalał na uwzględnienie żądania powoda w całości.

Pozwany natomiast zaskarżył wyrok w części zasądzającej należności na rzecz powoda, tj. punkt pierwszy orzeczenia. Zarzucił sądowi I instancji:

1. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 k.p.c. poprzez uznanie dowodu z przesłuchania powoda jako wiarygodnego w zakresie ustalenia treści umowy łączącej strony;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 27 lipca 2002r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz zmianie kodeksu cywilnego poprzez uznanie, że w niniejszej sprawie zaszyły przesłanki do zastosowania regulacji zawartej w tej ustawie;
3. naruszenie art. 328 par 2 k.p.c. oraz sprzeczność istotnych ustaleń sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym spowodowane potraktowaniem stanowiska powoda jako nadrzędnego i decydującego dowodu w sprawie z jednoczesnym zminimalizowaniem lub pominięciem innych istotnych dowodów przedstawionych przez pozwaną. Podkreślił, że jedyną i najważniejszą przeszkodą w wykonaniu przełożenia dachu był bardzo zły stan techniczny budynku, gdzie bez uprzedniej wymiany więźby dachowej i wzmocnienia budynku, przystąpienie do prac groziło katastrofą budowlaną, tj. zawaleniem budynku. Jednocześnie podał, że analiza oświadczenia powoda o odstąpieniu od umowy odnosiła się do umów sprzedaży. Tymczasem umowa z dnia 29 grudnia 2005r. była pozorna, stąd niezasadne było odnoszenie do niej oświadczenia powoda o odstąpieniu od umowy.

W konsekwencji powyższego, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie pierwszym i oddalenie powództwa w całości.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 16 października 2012r. oddalił apelację powoda od zawartego w pkt 2 zaskarżonego wyroku rozstrzygnięcia oddalającego powództwo o zapłatę kwoty 21.844 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W punkcie drugim wyroku uchylił zaskarżony wyrok w pozostałej części i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Słupsku do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd II instancji wskazał, że nie ma usprawiedliwionych podstaw do kwestionowania zasadności rozstrzygnięcia co do oddalenia powództwa o zapłatę kwoty 21.844 zł. Podał, że wydatki powoda poniesione na budowę gnojówki nie pozostają w związku z zachowaniem pozwanego. W zakresie pozostałym podał, że obie apelacje są zasadne o tyle, że zebrane dowody nie pozwalają na stwierdzenie, jaki był zakres uzgodnionych między stronami prac montażowych, co ma zasadnicze dla oceny przyczyny niewykonania pokrycia dachu, co ma zasadnicze znaczenie. Wskazał, że między stronami istnieje spór o zakres prac, jakie miał wykonać W. P. (1), tj. czy do jego zakresu wchodził też, jak twierdzi powód, obowiązek poprawienia więźby dachowej do takiego stanu, który pozwalałby na bezpieczną wymianę pokrycia dachowego zamówioną blachą, czy, jak twierdzi pozwana, naprawa więźby dachowej nie wchodziła w zakres zleconej mu usługi. Sąd Apelacyjny wskazał, że bez wyjaśnienia, jaka była zgodna wola stron umowy w tej kwestii, nie sposób prawidłowo orzec o roszczeniach powoda. Konieczne stało się zatem ustalenie:

- czy strony uzgadniały zakres rzeczowy tej usługi, w szczególności, czy wchodziła do tego zakresu wymiana lub naprawa więźby dachowej, jeśli naprawa, to na czym miała polegać;
- czy zakres ten powód uzgadniał tylko z W. P. (1), czy też z pozwanym;
- kto sporządził umowę;
- jak strony ustaliły (obliczyły) wysokość wynagrodzenia za wykonaną usługą.

Sąd Apelacyjny wskazał też, że przy ocenie rzeczowego zakresu usługi wydaje się być pomocna faktura z dnia 29 grudnia 2005r. za materiały budowlane na kwotę 14.624,49 zł. Konieczna jest wobec tego ocena zwłaszcza zeznań świadka, W. P. (1) oraz przesłuchania stron na okoliczność, jaki był stan więźby dachowej w czasie, gdy usługa miała

być wykonywana, czy zamówione przez powoda materiały budowlane pozwalały na wykonanie takiej naprawy, która pozwalałaby na wymianę pokrycia dachowego. Konieczne jest również ustalenie:

- kiedy i z kim prowadził dyskusję dotyczącą stanu więźby dachowej;
- czy pozwany miał świadomość, jaki był stan więźby dachowej;
- czy oświadczeniem woli stron objęta była usługa wymiany, czy naprawy więźby dachowej;
- czy zamówiony przez powoda materiał budowlany pozwalał na wymianę więźby dachowej w tej części;
- jeśli nie, to czy były i ewentualnie jakie, uzgodnienia między powodem a pozwanym w sprawie więźby dachowej, ewentualnie, czy były jakieś uzgodnienia między pozwanym a W. P. (1) w sprawie wymiany więźby dachowej.

Ostatecznie, Sąd Apelacyjny w Gdańsku wskazał, że zachodzi potrzeba ustalenie, jaka była rzeczywista przyczyna niewykonania przez pozwanego usługi, czy wyłącznie nieprzygotowanie budynku przez powoda do wykonania tej pracy przez pozwanego, czy wyłącznie dostarczenie przez pozwanego blachodachówki niezgodnie z umową i niedostarczenie innych elementów pokrycia dachowego, z tym, że w takim przypadku Sąd Okręgowy miał przy ponownym rozpoznaniu ocenić wyrażaną przez pozwanego w piśmie z dnia 7 lutego 2006r. skierowanym do powoda (k. 23) gotowość dostarczenia nieodpłatnie 34 sztuk blachodachówki o prawidłowej długości 117 cm. Po dokonaniu powyższych zasadniczych ustaleń Sąd Okręgowy winien ocenić skuteczność oświadczenia powoda o odstąpieniu od umowy oraz zasadność roszczeń powoda.

Z rozstrzygnięciem zawartym w punkcie drugim wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 16 października 2012r. nie zgodził się powód i wniósł na to orzeczenie zażalenie do Sądu Najwyższego.

Postanowieniem z dnia 13 marca 2013r. Sąd Najwyższy oddalił zażalenie powoda i pozostawił rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego Sądowi Okręgowemu w Słupsku.

Sąd Najwyższy wskazał, że u podstaw zaskarżonego wyroku leżała konstatacja, że zasadnicze znaczenie dla oceny zasadności powództwa miała kwestia skuteczności odstąpienia przez powoda od umowy zawartej ze stroną pozwaną w grudniu 2005r. Wniosek ten Sąd Najwyższy uznał za trafny skoro roszczenia dochodzone w niniejszej sprawie oparte zostały na twierdzeniu, że strona powodowa odstąpiła od powyższej umowy (art. 494 k.c.). Zdaniem Sądu Najwyższego, Sąd Apelacyjny prawidłowo uznał, że przesądzenie powyższej kwestii nie jest możliwe bez ustalenia treści umowy łączącej strony i jednoznacznego stwierdzenia, na której ze stron spoczywał obowiązek przygotowania więźby dachowej do położenia nowego poszycia.

Po przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, powód rozszerzył powództwo. Ostatecznie, pismem procesowym z dnia 21 czerwca 2016r. wskazał, że domaga się od pozwanego:

- zapłaty kwoty 25.046 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2007r. do dnia zapłaty – tytułem kosztów zakupu materiałów budowlanych i montażu;
- zapłaty kwoty 1.050 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty – tytułem zapłaty poniesionych kosztów na impregnowanie drewna – łat i kontrłat oraz wniesienia drewna do budynku gospodarczego;
- zapłaty kwoty 700 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty – tytułem odszkodowania za zalanie (zniszczenie) instalacji elektrycznej w budynku powoda w związku z niewykonaniem i nieprawidłowym wykonaniem przez pozwaną umowy zawartej z powodem;
- zapłaty kwoty 50.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty – tytułem odszkodowania za zniszczenie budynku należącego do powoda, szkody spowodowanej niewykonaniem i nieprawidłowym wykonaniem przez pozwaną umowy zawartej z powodem;

- zapłaty kwoty 900 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2007r. do dnia zapłaty tytułem kosztów postępowania ugodowego prowadzonego przez powoda między innymi przed Rzecznikiem Praw Konsumenta;

- zapłaty kwoty 96.628 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2007r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za brak możliwości rozpoczęcia przez powoda prowadzenia działalności polegającej na hodowli trzody chlewnej na terenie swojego gospodarstwa rolnego z uwagi na nieprawidłowe wykonanie przez pozwaną umowy zawartej z powodem;

- zapłaty kwoty 50.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 25.000 zł. od dnia wniesienia pozwu do dnia 21 czerwca 2016r., wraz ustawowymi odsetkami od kwoty 50.000 zł. od dnia 22 czerwca 2016r. do dnia zapłaty – tytułem zadośćuczynienia za pogorszenie się zdrowia powoda, w szczególności utratę wzroku z uwagi na bezprawne działanie podejmowane w toku postępowania;

- zobowiązanie pozwanej do przeproszenia powoda poprzez opublikowanie ogłoszenia o wymiarach 20x20 cm w Tygodniku (...) o następującej treści: „ Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowo – Produkcyjne (...) sp.j. w C. przeprosza Pana S. K. zamieszkałego w D. za wyrządzoną mu bezprawnie w okresie 10 lat krzywdę finansową, zdrowotną i moralną, spowodowaną niedostarczeniem całego zakupionego przez niego towaru na montaż prac montażowych dachu”.

Po uchyleniu sprawy do ponownego rozpoznania strona pozwana wniosła o odrzucenie pozwu. W piśmie procesowym z dnia 28 czerwca 2016r. ostatecznie wskazała, że odrzucenie pozwu winno nastąpić w stosunku do żądania zapłaty kwoty 700 zł., 50.000 zł. (dochodzonej tytułem naprawienia szkody), 900 zł., 96.628 zł., 50.000 zł. (dochodzonej tytułem zadośćuczynienia). Na uzasadnienie wniosku o odrzucenie pozwu podniosła twierdzenia, iż powyższe żądania zostały prawomocnie oddalone (zarzut powagi rzeczy osądzonej).

Sąd Okręgowy w Słupsku postanowieniem z dnia 29 czerwca 2016r. odmówił odrzucenia pozwu. Uznał, że prawomocnością materialną objęte jest jedynie żądanie zapłaty kwoty 21.844 zł., dochodzonej przez powoda tytułem kosztów za budowę zbiornika na gnojownicę, lecz zadanie to nie zostało ponownie zgłoszone przez powoda po uchyleniu sprawy do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sąd ustalił:

Latem 2005 roku W. P. (1) wykonywał prace wymiany pokrycia dachowego na budynku J. K. (1) w miejscowości W.. W czasie wykonywanej przez niego pracy, do J. K. (1) przyjechał powód. Spytał W. P. (1), czy ten zrobiłby obmiar dachu w budynku powoda w D.. W. P. (1) się zgodził. Krótco po tej rozmowie W. P. (1) przyjechał do D. wraz z J. K. (1). W celu dokonania obmiarów, rysunków i wyliczeń, powód wpuścił W. P. (1) do swego budynku, w tym na poddasze. Powód wówczas spytał W. P. (2), czy ten wykonałby u niego robotę wymiany pokrycia dachowego. W. P. (1) oświadczył, iż wykonałby taką pracę. Jednocześnie W. P. (1) wskazał powodowi na możliwość zakupu materiału budowlanego z 7 % Vat przy założeniu, że materiał nabędzie wykonawca usługi. Na pytanie powoda, W. P. (1) oświadczył, że prace związane z wymianą pokrycia dachowego trwałyby około 7 dni, a wynagrodzenie za taką pracę wyniosłoby 3.000 zł. Wskazał, że z wymianą pokrycia dachowego będzie się łączyła się konieczność położenia łat i kontr łat.

Dowód: częściowo zeznania świadka, W. P. (1), k. 217 oraz 02:00:36 protokół rozprawy z dnia 10 lipca 2014r., k. 529, częściowo zeznania świadka, J. K. (1), k. 556v – 557v, częściowo przesłuchanie powoda k. 266v oraz 01:02:13 protokół rozprawy z dnia 16 czerwca 2016r., k. 749.

Po dokonaniu pomiaru dachu W. P. (1) przekazał powodowi kartkę (zamówienie), na której wyszczególniony został materiał niezbędny do wymiany pokrycia dachu łącznie z ilością oraz wymiarami blachodachówki – 34 sztuki po 5,65 m i 34 sztuki po 1,17m.

Dowód: zapiski na papierze w kratkę formatu A4 zatytułowane „Dach blachodachówka” złożone w kopercie na k. 48, zeznania świadka, W. P. (1) k.217-217v oraz 02:00:36 protokół rozprawy z dnia 10 lipca 2014r., k. 529, częściowo przesłuchanie powoda k. 265v-267.

W. P. (1) podczas dokonywania czynności obmiaru budynku powoda nie miał zastrzeżeń do stanu technicznego więźby dachowej.

Dowód: zeznania świadka, J. K. (1), k. 556v – 557v, przesłuchanie powoda 01:02:13, protokół rozprawy z dnia 16 czerwca 2016r., k. 749 – 749v.

W 2005r. powód wymieniał w swym budynku mieszkalnym w D. okna i drzwi. W związku z tą robotą powód w dniu 23 grudnia 2005r. stawiał się w sklepie pozwanego celem dokonania zakupu materiału w postaci parapetów i zaślepek parapetów, kontynuować remont związany z wymianą okien. Tego dnia powód dokonał również zakupu materiału w postaci cegieł klinkierowych w ilości 350 oraz wełny. Zakupy te związane były z planowanym remontem dachu (nie więźby dachowej). W tym dniu zapłacił za towar cenę w kwocie łącznej 2.743,45 zł., w tym za cegły kwotą 1.099 zł., zaś za wełnę – kwotą 1.287,63 zł. Parapety zostały powodowi dostarczone niezwłocznie, pozostały materiał w postaci cegieł i wełny - w dniu 18 września 2006r. Zakupione towary zostały objęte fakturą Vat nr (...). Cena materiałów zawierała podatek 22% Vat.

Dowód: faktura Vat nr (...), k. 48, przesłuchanie powoda 00:36:46, 00:43:39 protokół rozprawy z dnia 16 czerwca 2016r., k. 748 - 748v.

W dniu 29 grudnia 2005 roku S. K. udał się do Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowo Produkcyjnego (...) spółki jawna w C., gdzie złożył zamówienie na materiały potrzebne do wymiany połaci dachu, orynnowania i wymiany okna dachowego. Przy składaniu zamówienia powód korzystał z notatki - zamówienia sporządzonego przez W. P. (1) oraz sporządzonych na jego podstawie i z nią zgodnych zapisów we własnym notatniku. Zamówienie od S. K. przyjął pracownik pozwanej, K. K. obecnie H., spisując je z przedłożonego zamówienia. Następnie - na podstawie sporządzonych w czasie przyjmowania zamówienia notatek - złożyła szczegółowe zamówienie do wykonawcy modułów blachodachówki tj. firmy (...). W zamówieniu tym K. H. (1) w stosunku do 34 sztuk modułów wskazała długość 115 cm zamiast 117 cm.

Dowód: zamówienie nr (...) z dnia 29 grudnia 2005 roku do firmy (...) k.22, notatki sporządzone przez K. H. (1) złożone w kopercie na k. 58, częściowo przesłuchanie powoda, k.267 oraz 00:48:02, 01:52:52, 01:02:13 protokół rozprawy z dnia 16 czerwca 2016r., k. 748v – 749.

W dniu 29 grudnia 2005r. powód zawarł także z pozwaną „umowę na usługi budowlane, remontowe, montażowe”. Przedmiotem umowy był montaż dachu i orynnowanie. Cena usługi określona została na kwotę 18.297,81 zł brutto i zawierała w sobie wartość zakupionych w dniu 29 grudnia 2005r. materiałów budowlanych oraz wynagrodzenie za wykonanie umówionej usługi w kwocie 3.120 zł., tj. 3.000 zł. plus 7 % Vat. Pracownik pozwanej spółki, K. H. (2) wręczyła powodowi zapisek odręczny, w którym wskazała, że wartość towaru wraz z robocizną wynosi 18.297,81 zł., w tym robocizna to 3.000 zł. plus Vat 7 %. Na poparcie zawarcia umowy pozwana wystawiła fakturę Vat o wartości usługi budowlanej na kwotę 18.297,81 zł. Powód w dniu 29 grudnia 2005r. zapłacił powyższą należność.

Strony ustaliły, że usługę wykona W. P. (1). Ustalono, że W. P. (1) wystawi rachunek na Przedsiębiorstwo (...) za wykonaną usługę, a pozwana zapłaci mu po wykonaniu usługi. W. P. (1) znał te ustalenia i akceptował je, choć był przekonany, że kwota 3.000 zł. wynagrodzenia dotyczy jedynie wymiany pokrycia dachowego i orynnowania bez wymiany okna dachowego.

W. P. (1) miał wykonać prace do kwietnia/maja 2006r.

Przy podpisywaniu powyższej umowy za pozwaną spółkę działał wspólnik, W. K. (1), który kilka miesięcy po podpisaniu umowy zmarł (luty 2006r.). Nie informował on pracowników ani wspólnika o szczegółach umowy zawartej z powodem w dniu 29 grudnia 2005r.

Dowód: umowa na usługi budowlane, remontowe, montażowe z dnia 29 grudnia 2005r., k. 48, faktura Vat (...) z dnia 29 grudnia 2005r., k. 48, faktura Vat (...) z dnia 29 grudnia 2005r., k. 48, zeznania świadka, W. P. (1) k. 217v oraz 02:34:20, 02:38:07 protokół rozprawy z dnia 10 lipca 2014r., k. 529v, częściowo zeznania świadka, K. H. (2) 00:58:38, 00:57:57, 01:10:15 protokół rozprawy z dnia 10 lipca 2014r., k. 527v - 528, zapisek odrębny, k. 525, zeznania świadka, M. Z., k. 265v, przesłuchanie powoda k. 267 - 267v oraz 01:02:13 01:20:46 protokół rozprawy z dnia 16 czerwca 2016r., k. 749- 749v, przesłuchanie pozwanej 03:58:49 protokół rozprawy z dnia 16 czerwca 2016r., k. 754v.

Strony ustaliły, że zakupiony w dniu 29 grudnia 2005r. towar zostanie dostarczony powodowi na kilka dni przed rozpoczęciem prac montażowych.

Dowód: przesłuchanie powoda 01:20:46 protokół rozprawy z dnia 16 czerwca 2016r., k. 749v.

W związku z zawartą umową pozwana spółka dokonała zakupu materiałów niezbędnych do wykonania umówionego dzieła za cenę 14.624,49 zł. Zakup ten został ujęty w fakturze Vat (...) z dnia 29 grudnia 2005r.

Dowód: faktura Vat nr (...), k. 48.

Materiał objęty fakturą VAT nr (...) związany był z czynnościami polegającymi na wymianie pokrycia dachowego, orynnowaniem i wymianą okna dachowego. Wszystkie materiały objęte tą fakturą służyły wykonaniu usługi objętej umową z dnia 29 grudnia 2005r.

Zamówione towary, objęte fakturą Vat nr (...), wskazują tylko na naprawę więźby dachowej w zakresie wymiany łat do mocowania blachodachówki. Istniejącełaty przymocowane są w odstępach 33 cm, dostosowanych do istniejącego pokrycia z dachówek. Pokrycie dachu zamówioną blachodachówką wymaga wykonania ołączenia dachu w odstępach 33 cm.

Dowód: faktura Vat (...), k. 48, zeznania świadka, W. P. (1) 02:23:06 protokół rozprawy z dnia 10 lipca 2014r., k. 529v, opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa, W. F., k. 709 - 712.

Ani w uzgodnieniach między stronami, ani w uzgodnieniach powoda z W. P. (1) nie było mowy o konieczności naprawy więźby dachowej. Naprawa więźby dachowej nie wchodziła w zakres usługi. Jej stan w 2005r. był dobry. Nie było też potrzeby uzależnienia rozpoczęcia prac przez W. P. (1), polegających na wymianie pokrycia dachowego, od uprzednich czynności powoda polegających na naprawie więźby dachowej.

Przed podpisaniem umowy z dnia 29 grudnia 2005r. pozwana nie oglądała dachu powoda.

Dowód: częściowo zeznania świadka, K. H. (2), 00:51:44 protokół rozprawy z dnia 10 lipca 2014r., k. 527v, przesłuchanie powoda 01:02:13, 01:20:49, 02:51:49, 02:55:39, 02:57:21 protokół rozprawy z dnia 16 czerwca 2016r., k. 749 - 749v, k. 752 - 752v.

Pod koniec czerwca 2006r. W. P. (1) przyjechał do powoda z prośbą przesunięcia terminu wykonania prac polegających na wymianie pokrycia dachowego i orynnowania na wrzesień 2006r. Powód zaakceptował propozycję W. P. (1). Informację o przesunięciu terminu rozpoczęcia prac powód przekazał pozwanej. Wskutek powyższego strony ustaliły, że towar zakupiony w celu wykonania prac polegających na wymianie pokrycia dachowego, tj. ten zakupiony w części w dniu 23 grudnia 2005r. oraz w dniu 29 grudnia 2005r. zostanie dowieziony powodowi we wrześniu 2006r.

Dowód: przesłuchanie powoda 01:27:14 protokół rozprawy z dnia 16 czerwca 2016r. k 749v-750.

Na początku września 2006r. powód udał się do sklepu pozwanego, by zakupić dodatkowe materiały budowlane niezwiązane bezpośrednio z zamówieniem z dnia 29 grudnia 2005r., choć mogące zostać wykonane w związku z planowanymi pracami na dachu tj. okno dachowe 09/14 (...) wraz z kołnierzem uszczelniającym falistym 09/14, ławę kominiarską, wspornik do ławy, mocowanie do ławy, wyłaz lucarno i folię budowlaną czarną. Tego dnia okazało się, że dnia 29 grudnia 2005r. pozwana zamówiła okno drewniane 05/07, a miała zamówić okno plastikowe 05/07. W konsekwencji powyższego, powód w tym dniu zakupił też okno dachowe 05/07 oraz kołnierz uszczelniający falisty 05/07. Okno kosztowało 1.315,95 zł., zaś kołnierz - 191,58 zł. Strony ustaliły, że należność zapłacona za okno drewniane zostanie powodowi zwrócona wówczas, gdy okno to zostanie sprzedane przez pozwaną innemu klientowi.

W dniu dokonania zakupów powód zapłacił za towar kwotę 4.201,57 zł. Do zapłaty pozostała kwota 160 zł.

Pozwany wystawił w związku z tym zakupem fakturę VAT nr (...) w dniu 13 listopada 2006r.

Dowód: faktura Vat nr (...).06, k. 48, przesłuchanie powoda 01:31:23, 01:35:11, 01:36:45 protokół rozprawy z dnia 16 czerwca 2016r., k. 750.

Towar objęty fakturami z dnia 23 grudnia 2005r., 29 grudnia 2005r. i 13 listopada 2006r., za wyjątkiem parapetów i okna drewnianego, został powodowi dostarczony w dniu 18 września 2006r.

S. K. wraz z tymi pracownikami towar przeliczył dwukrotnie, spisał na kartce ilość dostarczonego towaru, odnotowując jednocześnie, że nie dostarczono mu 36 sztuk uszczelki pod gąsior oraz 30 wkrętów metalowych, co podpisane zostało przez powoda i pracowników pozwanej.

Dowód: notatka z dnia 18 września 2006 roku dotycząca towaru przywiezionego na posesję powoda w dniu 18 września 2006 roku k. 92, częściowo zeznania powoda k.265v oraz 01:40:14, 02:10:52 protokół rozprawy z dnia 16 czerwca 2016r., k. 750 - 751.

Następnie powód skontaktował się z W. P. (1), który dnia 23 września 2006r. przyjechał do D., by sprawdzić dostarczone materiały. Stwierdził, że 34 sztuki blachodachówki mają długość 1,15 m zamiast 1,17m. Oświadczył, że z tej też przyczyny nie może przystąpić do wykonania usługi wymiany pokrycia dachowego. Stwierdził też braki materiałów. W. P. (1) poradził powodowi, by ten złożył u pozwanej reklamację.

Dowód: zeznania świadka W. P. (1) k.217v - 218 oraz 02:17:59, 02:19:37 protokół rozprawy z dnia 10 lipca 2014r., k. 529v, przesłuchanie powoda k. 267v oraz 01:42:26 protokół rozprawy z dnia 16 czerwca 2016r., k. 750 – 750v.

Pozwana nie dostarczyła powodowi ławy kominiarskiej, wspornika pod ławę, mocowania do ławy w ilości dwóch sztuk, zakupionych dnia 1 września 2006r. Nadto, brakowało 30 wkrętów metalowych. Dodatkowo kontrłaty miały mieć wymiar 2,5 cm x 5 cm, a ich rozmiary wynosiły 2,2 cm x 5 cm, łaty miały mieć długość 5 m, a część z nich, które otrzymał miały długość 3 m. Otrzymał też część gwoździ o nieprawidłowych rozmiarach. Zakupił 4 folię membranowe, a otrzymał 3 takie folie, a czwarta folia była innego rodzaju.

Dowód: przesłuchanie powoda 02:10:52 protokół rozprawy z dnia 16 czerwca 2016r., k. 751.

Powód w dniu 25 września 2006r. zadzwonił do pozwanej z informacją, że dostarczony towar ma niewłaściwe rozmiary oraz, że jest niekompletny. Żądał od pozwanej pilnego wyjaśnienia tej sprawy, tj. dostarczenia materiału o prawidłowych rozmiarach oraz dostarczenia brakujących części. Pismem z dnia 30 września 2006r. pozwana zwróciła się do (...) w B. ze zgłoszeniem reklamacyjnym, wskazując, że dnia 29 grudnia 2005r. S. K. kupił blachodachówkę Spektrum według faktury nr (...) i według niego arkusze o długości 1,15 m są wykonane nieprawidłowo, nie zgadzają się długości modułów, dlatego ma on kłopoty z zamontowaniem w/w arkusza. W piśmie z dnia 19 października 2006r., stanowiącym odpowiedź na reklamację, producent blachodachówki poinformował zamawiającego (pозwaną), że rozpatrzył reklamację negatywnie, albowiem blachodachówka o długości 1,15m została wyprodukowana prawidłowo zgodnie z zamówieniem.

Dowód: pismo pozwanej z dnia 30 września 2006r., k. 26, pismo (...) z dnia 19 października 2006r., k. 27, przesłuchanie powoda, k. 267v – 268 oraz 01:47:49, 01:55:30 protokół rozprawy z dnia 16 czerwca 2016r., k. 750v, przesłuchanie pozwanej 03:42:50, 03:46:02 protokół rozprawy z dnia 16 czerwca 2016r., k. 754-754v.

Od dnia 25 września 2006r. powód często dzwonił do pozwanej spółki z żądaniem dostarczenia materiału o właściwym parametrach oraz z żądaniem dostarczenia brakującego materiału (zdarzało się nawet dwa razy dziennie). Pozwana nie uwzględniła żądań powoda, uznać, że towar został zamówiony zgodnie ze wskazaniem powoda.

Dowód: przesłuchanie powoda 01:47:49 protokół rozprawy z dnia 16 czerwca 2016r., k. 750v.

Wskutek powyższego, powód w grudniu 2006r. udał się do Rzecznika Praw Konsumenta celem podjęcia interwencji w niniejszej sprawie. Rzecznik kontaktował się z pozwaną spółką celem wyjaśnienia sprawy (**bezsporne**).

Pismem z dnia 22 stycznia 2007r. skierowanym do pozwanej powód odstąpił od umowy kupna materiałów budowlanych i usługi montażu dachu wyszczególnionych na fakturach (...), zarzucając, że otrzymał towar niekompletny - tj. blachodachówka nie odpowiadała treści zamówionego towaru, nadto nie dostarczono mu części zamówionego towaru. Zażądał jednocześnie zapłaty kwot wynikających z faktur (...) w terminie 14 dni.

Dowód: odstąpienie od umowy złożone w kopercie na k.48, przesłuchanie powoda, k. 268 oraz 02:23:58, 02:25:40 protokół rozprawy z dnia 16 czerwca 2016r., k. 751v.

Pismem z dnia 7 lutego 2007r. pozwana zaproponowała powodowi, że po ponownym rozpoznaniu sprawy nadal nie uwzględni reklamacji. Jednocześnie, rozumiejąc trudną sytuację powoda, podtrzymała ofertę wymiany nieodpłatnie 34 sztuk blachy o długości 1,15 m na 34 sztuki blachy o długości 1,17 m – celem dokonania planowanej wymiany dachu.

Wskazała też, iż to powód winien poszukać wykonawcy usługi. W tym czasie W. P. (1) nie był zainteresowany wykonywaniem pracy u powoda.

Z uwagi na powyższe stanowisko pozwanej, powód oświadczył, że nie godzi się na złożoną przez pozwaną propozycję, uznając, że na podstawie umowy z dnia 29 grudnia 2005r., to pozwana spółka winna podjąć działania zmierzające do znalezienia wykonawcy usługi.

Dowód: przesłuchanie powoda k. 268 – 268v oraz 02:01:45, 02:03:36, 02:08:46, 02:26:32 protokół rozprawy z dnia 16 czerwca 2016r., k. 751 – 751v, przesłuchanie pozwanej 03:50:57 protokół rozprawy z dnia 16 czerwca 2016r., k. 754v.

Pismem dnia 13 maja 2007r. pozwana wezwała powoda do odebrania ze sklepu brakującej części materiałów. Powód nie odebrał tego materiału, uznając, że strony umówiły się na to, że pozwana przywiezie towar powodowi. W odpowiedzi na to, powód 25 czerwca 2007r. wezwał pozwaną, by ta przywiozła powodowi zakupiony towar. Wzywał, by odebrali reklamowany towar, a dostarczyli prawidłowy.

Pismem z dnia 4 lipca 2007r. pozwana zaproponowała, że dostarczy czy towar. Powód miał jednak znaleźć wykonawcę. Powód się na to nie zgodził, uznając, że to na pozwanej spoczywa obowiązek znalezienia wykonawcy usługi. W tym czasie W. P. (1) był nieuchwytny z uwagi na wykonywania zleceń w innych miejscach.

Pismem dnia 6 sierpnia 2007r. pozwana wezwała powoda ponownie do wskazania osoby dekarza, który wykona usługę wymiany pokrycia dachowego.

Dowód: pismo powoda z dnia 12 maja 2007r., k. 28, pismo z dnia 4 lipca 2007r., k. 29 – 30, pismo pozwanej z dnia 6 sierpnia 2007r., k. 31, przesłuchanie powoda, k. 269 oraz 02:08:46, 02:31:40 protokół rozprawy z dnia 16 czerwca 2016r., k. 751 – 751v.

Strony nie doszły do porozumienia (**bezsporne**).

Jesienią 2006 roku J. K. (1) zaimpregnował, poprzez malowanie solanką, materiał drewniany przeznaczony na pokrycie dachowe, tj. łąty i kontrłaty. Po wymalowaniu i wysuszeniu wszystkich elementów J. K. (1) wniósł je do zamkniętego pomieszczenia gospodarczego. Za tę usługę powód zapłacił mu kwotę 1050 zł. Towar nadal się tam znajduje.

Dowód: zeznania świadka J. K. (1) k. 219v - 220v, przesłuchanie powoda k. 269,

W 2006r. M. J. wstawał dwa okna w budynku mieszkalnym powoda. Przed wykonaniem zleconej pracy sprawdzał stan dachu, w tym stan więźby dachowej. Nie miał on żadnych zastrzeżeń do stanu technicznego tej części budynku powoda.

Dowód: zeznania świadka, M. J., k. 649v.

We wrześniu 2006r. stan więźby dachowej budynku powoda pozwalał na bezpieczną wymianę pokrycia dachowego zamówionym towarem. Wymiana pokrycia dachu z dachówki na blachodachówkę spowodowałaby znaczne odciążenie więźby dachowej, co miałooby pozytywny wpływ na jej trwałość. Istniejące pokrycie z dachówki to ciężar około 45 kg/ m kw. Podczas gdy pokrycia z blacho dachówki to 8 kg/ m kw.

Dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa, W. F., k. 709- 712, częściowo przesłuchanie powoda 02:59:05 protokół rozprawy z dnia 16 czerwca 2016r., k. 752v.

Brak jest na chwilę obecną notowań wynagrodzeń za prace dekarские za 2005r. i 2006r. Szacunkowy koszt wymiany blacho dachówki bez wymiany lub remontu więźby dachowej, zawierający zakres robót wynikając z zamówionego materiału, a więc : wymiana pokrycia dachowego na blacho dachówkę, montaż folii dachowej, wykonanie koniecznych obróbek blacharskich, wymiana wyłazu dachowego i okna mansardowego na połaciowe, montaż kompletu rynien i rur spustowych w 2006r. wyniosło około 6.650 zł. netto.

Dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa, W. F., k. 709- 712.

W 2007r. budynek powoda nosił wewnątrz ślady zalania. W 2010r. budynek nosił ślady niszczenia. Od 2006r. powód nie wykonuje w nim prac remontowych. Nie wymienił pokrycia dachowego.

Dowód: zeznania świadka, M. F., k. 218v – 219, zeznania świadka J. K. (1), k. 220, zdjęcia, k. 246, częściowo przesłuchanie powoda 03:06:66 protokół rozprawy z dnia 16 czerwca 2016r., k. 752v.

Powód ma 69 lat. Z zawodu jest nauczycielem matematyki. Od 2003r. jest na emeryturze. Uzyskuje emeryturę w wysokości 1.900 zł.

Dowód: przesłuchanie powoda 03:12:43 protokół rozprawy z dnia 16 czerwca 2016r., k. 753.

Powód choruje na nadciśnienie tętnicze. Zdarzają mu się ataki serca. Cierpi na nerwicę oraz zaburzenia krążenia mózgowego. Ma problem ze wzrokiem. Nie widzi na lewe oko. Zażywa leki na nadciśnienie oraz na uspokojenie.

Dowód: zaświadczenia lekarskie, k. 89, 162, 214, 236, 277, 486, przesłuchanie powoda, k. 269 oraz 03:13:38 protokół rozprawy z dnia 16 czerwca 2016r., k. 753,

Po ponownym rozpoznaniu sąd zważył:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie jedynie w części.

Mając na uwadze stanowisko Sądu Apelacyjnego w Gdańsku zaprezentowane w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 sierpnia 2011r. oraz w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 października 2012r. w sprawie zostało przesądzone, iż strony łączyła umowa na wykonanie prac na budynku powoda z dnia 29 grudnia 2005r. oraz, że błędne zestawienie materiałów niezbędnych do wykonania zleconej pracy było wynikiem zachowania strony pozwanej, a nie strony powodowej. Do rozstrzygnięcia pozostała kwestia, jaka była przyczyna niewykonania zleconej pracy przez pozwaną, tj.

nieprawidłowy stan więźby dachowej, czy niekompletny i niewymiarowy materiał dostarczony przez pozwaną spółkę. W dalszej kolejności oceny wymagała kwestia, czy powód mógł skutecznie odstąpić od umowy łączącej go z pozwaną spółką.

Za Sądem Apelacyjnym w Gdańsku (motywy rozstrzygnięcia zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 sierpnia 2011r.), sąd ponownie rozpoznający niniejszą sprawę uznał, że strony pozostawały w kilku stosunkach prawnych, tj. strony łączyła umowa kupna – sprzedaży z dnia 23 grudnia 2005r., umowa o dzieło z dnia 29 grudnia 2005r. oraz umowa kupna – sprzedaży z dnia 1 września 2006r. Potwierdzeniem powyższego są faktury wystawione dla każdego z tych stosunków prawnych, tj. faktura nr (...) obejmująca umowę z dnia 23 grudnia 2005r., faktura nr (...) obejmująca umowę o dzieło oraz faktura nr (...) obejmująca umowę z dnia 1 września 2006r.

Z przesłuchania powoda wynika, że w dniu 23 grudnia 2005r. stawił się on w sklepie pozwanej, by dokonać zakupów stanowiących realizację remontu związanego z wymianą okien i drzwi. Niejako przy okazji postanowił kupić materiał w postaci cegieł i wełny na poczet przyszłych planowanych prac związanych z dachem w jego budynku w D.. Powód zapłacił za towar, odebrał ten związany z wykonywanym remontem, ustalając jednocześnie, iż towar związany z planowanym remontem dachu zostanie powodowi dostarczony w późniejszym terminie. Powyższe wskazuje jednoznacznie, że dnia 23 grudnia 2005r. między stronami doszło do zawarcia umowy kupna - sprzedaży towaru wskazanego w treści faktury Vat (...).

Z przesłuchania powoda oraz z treści faktury nr (...) wynika również, że dnia 1 września 2006r. powód zakupił u pozwanej towar objęty powyższą fakturą. Powód za towar zapłacił, a pozwana zobowiązała się dostarczyć ten towar powodowi w połowie września 2006r.

Pisemne motywy uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 sierpnia 2011r., powstałe w oparciu o analizę materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, prowadzą do wniosku, iż w dniu 29 grudnia 2005r. strony zawarły umowę na wykonanie przez pozwanego usługi wymiany pokrycia dachowego. O powyższym świadczy dołączona do akt sprawy umowa z 29 grudnia 2005r. „na usługi budowlane, remontowe, montażowe”, która podpisana jest przez obie strony i wyraźnie określa jej przedmiot. Również wskazana kwota za te usługi pokrywa się z kwotą, jaka została wskazana na fakturze (...). Fakt zawarcia przez powoda umowy z pozwaną na usługę montażu dachu wynika też z zeznań świadka, K. H. (1).

W niniejszej sprawie trudno jest ustalić treść ustaleń stron z dnia 29 grudnia 2005r. w sposób niebudzący wątpliwości. Wynika to z faktu, iż za pozwaną spółkę działał wówczas W. K. (2), który niespełna dwa miesiące po zawarciu umowy z powodem zmarł. Natomiast powód przedstawia okoliczności zawarcia umowy w sposób wyuczony, niespontaniczny i ukierunkowany na wierne odtwarzanie szczegółów z dnia 29 grudnia 2005r.

Niemniej tego, tak jak wskazał Sąd Apelacyjny, treść umowy z dnia 29 grudnia 2005r. wskazuje, że pozwana zobowiązała się do wykonania na rzecz powoda usługi montażu dachu i orynnowania. Nadto treść faktury Vat nr (...), poddana analizie przez biegłego sądowego z zakresu budownictwa, W. F., prowadzi do wniosku, że materiał objęty tą fakturą służył wykonaniu prac polegających na wymianie pokrycia dachowego, orynnowania i wymianie okna dachowego.

Nadto zeznania świadka, W. P. (1), wskazują, że miał on być wykonawcą przedmiotowej usługi. Świadek ten zeznał, że uzgadniał z panem K. (jednym ze współwłaścicieli firmy (...)), że wystawi rachunek za usługę dla firmy (...) za wymianę pokrycia dachowego na nieruchomości powoda po wykonaniu przez świadka tejże usługi oraz, że za tę usługę zapłaci firma (...) po wykonaniu usługi (k.217v). Podkreślić też należy, iż treść faktury nr (...) potwierdza fakt, iż powód zapłacił pozwanej kwotę 18.297,81 zł. za usługę budowlaną, a sam powód konsekwentnie w toku całego procesu twierdził, że faktura (...) obejmowała zapłatę za zamówione w dniu 29 grudnia 2005r. materiały i za usługę. Powyższe potwierdza kserokopia notatek (k.121 i k. 525) sporządzonych przez pracownika pozwanej, w których oprócz wyliczeń co do kwot za materiały, dodatkowo wskazana jest kwota 3.210 zł, tj. odpowiadająca cenie, za jaką miała być, według

przekonania powoda, wykonana usługa. Także pracownik pozwanej spółki, K. H. (1), zeznała, iż pozwany zgodził się na zakup materiałów budowlanych połączony z usługą, ale powód miał przyprowadzić wykonawcę, co też uczynił (k. 59).

Ostatecznie uznać należy, iż przywołany przez powoda materiał dowodowy potwierdza, iż strony w dniu 29 grudnia 2005r. zawarły umowę na wykonanie dzieła polegającego na wymianie pokrycia dachowego wraz z orynnowaniem.

Twierdzenia pozwanej, że umowa z dnia 29 grudnia 2005r. była pozorna, gdyż stanowiła ona w istocie umowę kupna – sprzedaży z 7 % podatkiem Vat, nie znajduje wystarczającego pokrycia w materiale dowodowym zaprezentowanym przez pozwaną. Nie stanowi bowiem wystarczającego dowodu na powyższą okoliczność treść zeznań świadka, K. H. (2), która podała, iż powód chciał kupić materiał budowlany na 7 % Vat, a pozwana się na to zgodziła. Świadek ten nie była bowiem obecna przy rozmowach pomiędzy powodem a W. K. (2). Zatem nie zna treści szczegółowych uzgodnień stron. Nadto stwierdzić należy, iż przepis art. 83 k.c. wskazuje, że przesłanką pozorności jest zgodna wola stron. W niniejszej sprawie brak jest materiału dowodowego i okoliczności mogących sugerować, że obie strony złożyły pozorne oświadczenia. Nawet gdyby powodowi przyświecał cel obniżenia podatku VAT, to okoliczność ta nie może mieć decydującego znaczenia przy ocenie pozorności zawartej umowy o usługę montażu. Podkreślić należy, że umowa z dnia 29 grudnia 2005r. została zawarta w sposób prawem przewidziany, pozwany wyraził zgodę, by zakup materiałów połączony był z usługą montażu i strony podjęły czynności zmierzające do jej realizacji (zakup materiały, dostawa materiału do D., stawiennictwo W. P. (1) u powoda celem wykonania umówionej usługi). Zatem twierdzenie o pozorności umowy z dnia 29 grudnia 2005r. zostały uznane przez sąd za niezasadne.

W dalszej kolejności zaznaczyć należy, iż Sąd Apelacyjny wskazał, że konieczna stała się ocena zebranych dowodów pod kątem ustalenia, jaki był zakres uzgodnionych między stronami prac montażowych, tj. czy oprócz wymiany pokrycia dachowego i orynnowania, przedmiotem umowy była też naprawa przez pozwaną, a faktycznie przez W. P. (1), więźby dachowej.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje bez wątplenia, iż przedmiotem umowy łączącej strony nie była naprawa więźby dachowej.

Powód nie podnosił twierdzeń, że wykonawca usługi – (...) miał naprawić więźbę dachową. Twierdzenie o konieczności naprawy więźby dachowej pojawiło się po powstaniu sporu między stronami i stanowiło, w ocenie sądu, środek obronny, zarówno po stronie pozwanej, która nie wykonała zleconej usługi, tj. wymiany pokrycia dachowego wraz z orynnowaniem, jak i po stronie samego W. P. (1), który nie przystąpił do wykonania prac.

Z przesłuchania powoda oraz z zeznań świadka, J. K. (1) wynika, że powód latem 2005r. rozmawiał z W. P. (1) na temat przyszłej ewentualnej usługi polegającej na wymianie poszycia dachowego w domu powoda w D.. Rozmowa ta odbywała się podczas dokonywania obmiarów budynku dokonywanego na prośbę powoda właśnie przez W. P. (1). Świadek P. potwierdził, iż rozmowa taka się odbyła oraz, że przekazał on powodowi informację, że prace takie trwałyby około 7 dni, a wynagrodzenie dla W. P. (1) wyniosłyby około 3.000 zł.

W ocenie sądu, rozmowa powoda z W. P. (1) była wstępną czynnością ukierunkowaną na zebranie przez powoda informacji co do kosztów przyszłej, ewentualnej inwestycji polegającej na wymianie pokrycia dachowego. Zdaniem sądu, powód uzyskał od W. P. (1) informację co do ewentualnego wynagrodzenia i czasu trwania roboty. Co więcej zostały dokonane pomiary na potrzeby wyliczenia materiału niezbędnego do wykonania roboty, które pozwalały powodowi na ustalenie kosztów materiału koniecznego do wykonania prac.

Okoliczności powyższe nie świadczą jednak o tym, by między powodem a W. P. (1) doszło do zawarcia jakiegokolwiek umowy. Były to, w ocenie sądu, wstępne rozmowy, dotyczące przyszłego, ewentualnego zlecenia pracy, polegającej na wymianie pokrycia dachowego.

Z zeznań świadka, J. K. (1) oraz z przesłuchania powoda wynika jednoznacznie, że powód nie prowadził z W. P. (1) rozmów dotyczących naprawy, czy też wymiany więźby dachowej, albowiem nie było potrzeby wykonywania takiej pracy, gdyż stan więźby dachowej na tamten czas był dobry i nie wymagał remontu.

Nadto z zeznań świadka, M. J., który wymieniał w budynku powoda okna w 2006r. wynika, że stan więźby dachowej w budynku powoda nie budził zastrzeżeń.

Nadto, z pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa, W. F., wynika, że stan więźby dachowej na wrzesień 2006r. pozwalał na wykonanie zleconej pracy, tj. na wymianę więźby dachowej z dachówki na blachodachówkę. Zatem tym bardziej stan więźby dachowej w 2005r. pozwalał, zdaniem sądu, na dokonanie takich prac. Dodatkowo opinia wskazała, że faktura Vat nr (...), nie obejmowała materiału budowlanego koniecznego do naprawy więźby dachowej, a jedynie do wykonania prac polegających na wymianie pokrycia dachowego, na orywnowaniu i wymianie okna dachowego.

W nawiązaniu do powyższego materiału dowodowego zeznania świadka, W. P. (1), który podał, że stan więźby dachowej był zły, a świadek zapowiedział wykonanie prac, ale dopiero po naprawie przez powoda więźby dachowej, jawią się jako gołosłowne.

Reasumując, stwierdzić należy, iż przedmiotem umowy z dnia 29 grudnia 2005r. łączącej obie strony nie była naprawa, czy wymiana więźby dachowej, albowiem nie było wówczas potrzeby wykonywania takiej pracy na dachu w budynku powoda, a jedynie wymiana pokrycia dachowego wraz z orywnowaniem i wymianą okna dachowego.

W dalszej kolejności, rzeczą sądu była ocena oświadczenia powoda z dnia 22 stycznia 2007r. o odstąpieniu od umowy łączącej strony.

Treść oświadczenia powoda wskazuje, że jego zamiarem było odstąpienie od umowy stwierdzonej trzema fakturami, tj. nr (...), nr (...) i nr (...). Skuteczność powyższego oświadczenia winna być dokonana, mając na uwadze ustalenia, że faktura nr (...) obejmowały umowę kupna – sprzedaży, zaś faktura nr 22179/05 umowę o dzieło.

Powód, zdaniem sądu, nie mógł skutecznie odstąpić od umowy sprzedaży z dnia 23 grudnia 2005r. oraz z dnia 1 września 2006r., albowiem w sprawie nie zaszyły przesłanki do skorzystania z takiego uprawnienia.

Kwestię odstąpienia od umowy sprzedaży reguluje ustawa z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 141, poz. 1176 z późn. zm., dalej u.sp.kons.) obowiązującej na dzień złożenia oświadczenia przez powoda.

Zgodnie z art. 8 ust. 1 tej ustawy, jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnia się wartość towaru zgodnego z umową oraz rodzaj i stopień stwierdzonej niezgodności, a także bierze się pod uwagę niedogodności, na jakie naraziłby kupującego inny sposób zaspokojenia. Stosownie zaś do ust. 4, jeżeli kupujący z przyczyn określonych w ust. 1 nie może żądać naprawy, ani wymiany albo jeżeli sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności, ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy; od umowy nie może odstąpić, gdy niezgodność towaru konsumenckiego z umową jest nieistotna.

Powyzsza regulacja wskazywała katalog uprawnień konsumenta w razie, gdy nabyta przez niego rzecz miała wady. Uprawnienie do odstąpienia od umowy było uprawnieniem przysługującym konsumentowi w ostatniej kolejności.

Powód nie wykazał jednak, by towar objęty fakturami nr (...) był wadliwy. Zarzuty zgłoszone przez powoda dotyczyły nieprawidłowego rozmiaru, bądź niekompletności towaru, ale tego, który był objęty fakturą VAT (...).

Brak jest zatem podstaw do uznania, że powód mógł skutecznie odstąpić od umowy kupna sprzedaży z dnia 23 grudnia 2005r. oraz z dnia 1 września 2006r. Nie zaistniały bowiem ku temu przesłanki z art. 8 ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 141, poz. 1176 z późn. zm., dalej u.sp.kons.).

Powód uprawniony był natomiast do odstąpienia od umowy o dzieło z dnia 29 grudnia 2005r. Źródło tego uprawnienie to art. 635 k.c., zgodnie z którym jeżeli przyjmujący zamówienie opóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, żeby zdołał je ukończyć w czasie umówionym, zamawiający może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić jeszcze przed upływem do terminu do wykonania dzieła.

Bezsporne jest, że strony się umówiły, iż dzieło będzie wykonane w kwietniu/maju 2006r., a także, iż termin ten przesunięto na wrzesień 2006r. Poza sporem jest również, iż we wrześniu 2006r. prace nie zostały wykonane.

Zdaniem sądu, prace nie zostały wykonane, albowiem pozwana nie dostarczyła prawidłowego materiału do wykonania umówionych prac. Jest okolicznością również bezsporną, że pozwana w dniu 18 września 2006r. dostarczyła do D. materiał o nieprawidłowych rozmiarach i niekompletny. Okoliczność ta nie pozwalała W. P. (1) na rozpoczęcie prac polegających na wymianie pokrycia dachowego. Czas przeznaczony na wyjaśnianie powyższych kwestii, w tym zgłaszanie reklamacji, skutkowało tym, iż roboty nie były wykonywane.

Podkreślić należy, że to pozwana spółka powinna przeanalizować z własnej inicjatywy, czy dostarczony towar jest prawidłowy do wykonania robót, bo to pozwana spółka zobowiązała się wykonać prace u powoda. Pobrała pieniądze zarówno na materiał, jak i na wynagrodzenie. Powód zapłacił pozwanej kwotę 18.297,81 zł. za usługę budowlaną, jak wskazuje treść faktury VAT (...). Zatem pozwana zobowiązała się wykonać prace przy użyciu zakupionych przez siebie materiałów. Potwierdza to treść faktury VAT (...).

W konsekwencji powyższego uznać należy, że to pozwana winna we własnym zakresie podjąć działania ukierunkowane na wymianę towaru o błędnych parametrach oraz na dostawę kompletnego materiału niezbędnego do wykonania umówionego dzieła. Przerzucenia odpowiedzialności na powoda i prowadzenie postępowania reklamacyjnego „zakupionego” towaru było nieprawidłowym zachowaniem po stronie pozwanej spółki.

Zatem niewykonanie umowy o dzieło było wynikiem braku we wrześniu 2006r. materiału po stronie pozwanej do wykonania umówionych prac.

Nieuzasadnione są twierdzenia pozwanego, jakoby roboty nie zostały wykonane, bo dach był niegotowy z uwagi na zły stan techniczny więźby dachowej. Są to twierdzenia nieprawdziwe.

Z zeznań świadków M. J. i J. K. (2) wynika, że dach w 2006r. był w dobrym stanie technicznym. Nadto, o czym była mowa wyżej, z opinii biegłego sądowego, W. F. wynika, że we wrześniu 2006r. stan więźby dachowej pozwalał na bezpieczną wymianę pokrycia dachowego zamówionym towarem.

W konsekwencji powyższego, sąd nie dał wiary zeznaniom świadka, W. P. (2), który zeznał, że stan więźby dachowej był wówczas zły. Brak jest jakiegokolwiek materiału dowodowego, który potwierdziłby taki stan rzeczy (k. 529).

Okoliczności sprawy wskazują, że do „błędnego” zamówienia doszło wskutek zachowania pozwanego. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka, K. H. (1), w zakresie w jakim twierdziła, że zamówienie błędnie zostało podyktowane jej przez powoda. Wskazać należy, iż nie miał fachowej wiedzy co do tego, jakich materiałów potrzebuje do wymiany dachu, w tym co do wymiaru blachodachówki. Dlatego też skorzystał z pomocy W. P. (1), zajmującego się zawodowo wymianą pokrycia dachowego. Ustalone dane spisane zostały przez niego na kartce i wręczone powodowi. Podał, iż widniał na nich zapis co do 34 sztuk modułu wymiar 117 cm. Taki sam wymiar widnieje w notatniku prowadzonym przez powoda. Błędny wymiar dachówki (115 cm zamiast 117cm) po raz pierwszy pojawił się w notatce sporządzonej przez K. H. (1), stanowiącej podstawę sporządzonego następnie zamówienia do producenta. Okoliczności te wskazują, że zamówienie zostało spisane z zamówienia sporządzonego przez W. P. (1) po dokonaniu pomiaru dachu. Wobec tego, iż powód dysponował pisemne zamówienie, to trudno uznać, by błędnie dyktował je pracownikowi pozwanej, zwłaszcza, że jak podkreślała świadek, K. H. (1), był on klientem bardzo dokładnym. Sąd w powyższym zakresie podważył wiarygodność świadka H. z uwagi na fakt, że jest to pracownik pozwanego, sporządzała sporne zamówienie, a więc niewątpliwie była zainteresowana tym, aby przedstawić wersję korzystną dla swojego pracodawcy, a zarazem dla siebie.

Wskazać też należy, że nawet gdyby to powód wskazał złe obmiary, to ostatecznie to pozwany zobowiązał się wykonać dzieło przy użyciu zakupionych przez siebie samego materiałów. Zatem w interesie pozwanego była wymiana materiału na prawidłowy, o czym była mowa wyżej.

Niedostarczenie materiału budowlanego do wykonania dzieła oraz prowadzenie sporu z powodem w zakresie reklamowania spornego towaru prowadziło do opóźnienia w rozpoczęciu umówionych prac tak dalece idącego, że na moment składania przez powoda oświadczenia o odstąpieniu od umowy, tj. w dniu 22 stycznia 2007r. ukończenie dzieła w umówionym terminie stało się niemożliwe. Zatem po stronie powoda, w myśl art. 635 k.c., nastąpiła możliwość odstąpienia od umowy z dnia 29 grudnia 2005r. i zdaniem sądu, powód od tej umowy, poprzez złożenie oświadczenia z dnia 22 stycznia 2007r., skutecznie odstąpił.

Na marginesie wskazać należy, że propozycje pozwanej dotyczącej wymiany towaru na towar o prawidłowych wymiarach zostały złożone powodowi już po skutecznym odstąpieniu od umowy o dzieło. Zatem nie wywołały żadnego prawnego skutku. Dodatkowo warto wskazać, że pozwana bezpodstawnie narzucała powodowi obowiązek znalezienia wykonawcy umówionych prac. Na podstawie umowy z dnia 29 grudnia 2005r., to pozwana zobowiązała się wykonać dzieło. Zatem to na pozwanej, a nie powodzie, spoczywał obowiązek poszukiwania wykonawcy zleconych prac.

Pozwana nie może się bronić tym, że nie zawierała tego rodzaju umów, że skupiała i nadal się skupia na umowach sprzedaży. Fakt jest taki, że podpisana jest umowa na wykonanie dzieła. Zatem na pozwanej spoczął ciężar jej wykonania, nawet jeśli w działalności spółki była to umowa wyjątkowa.

W konsekwencji powyższego, skoro powód skutecznie odstąpił od umowy z dnia 29 grudnia 2005r., to strony tej umowy winny sobie zwrócić to, co sobie wzajemnie świadczyły (art. 494 k.c.).

W tym stanie rzeczy, pozwana spółka winna powodowi zwrócić całą należność, którą powód zapłacił jej w związku z umową z dnia 29 grudnia 2005r., tj. kwotę 18.297,81 zł.

Nadto, pozwana winna powodowi zwrócić należność za domówione przez powoda w dniu 1 września 2006r. okno 05/07 i kołnierz 05/07 (1.315,95 zł. i 191,58 zł.). Z przesłuchanie powoda wynika, że domówione w dniu 1 września 2006r. okno wraz z kołnierzem było wynikiem tego, że pozwana błędnie w dniu 29 grudnia 2005r. zamówiła na rzecz powoda drewniane okno 05/07 wraz kołnierzem. Zatem zakup okna w dniu 1 września 2006r. stanowił wydatek bezpośrednio związany z umowa o dzieło z dnia 29 grudnia 2006r. Stąd, zdaniem sądu, stał się zasadny zwrot kwoty wydatkowanej w dniu 1 września 2006r. na zakup okna plastykowanego wraz z kołnierzem.

W konsekwencji powyższego, sąd w punkcie pierwszym wyroku zasądził od pozwanej spółki na rzecz powoda sumę kwot 18.297,81 zł., 1.315,95 zł. oraz 191,58 zł., tj. 19.805,34 zł., na podstawie art. 635 k.c. w zw. z art. 494 k.c.

Dodatkowo, za zasadne sąd uznał żądanie powoda dotyczące zwrotu kwoty 1.050 zł. wydatkowanej na impregnację i przeniesienie materiału pozwanej spółki do pomieszczeń gospodarskich powoda.

Z zeznań świadka, J. K. (1) oraz z przesłuchania powoda wynika, że powód wręczył J. K. (1) kwotę 1.050 zł. na czynności związane właśnie z impregnowaniem i przeniesieniem tego materiału.

Gdyby pozwana spółka przystąpiła do wykonania umówionego dzieła, to powód nie wydatkowałby kwot na impregnowanie i przeniesienia materiału do pomieszczenia gospodarczego.

Zatem, na podstawie art. 471 k.c., sąd i tę kwotę zasądził od pozwanej na rzecz powoda.

O odsetkach ustawowych orzeczono na podstawie art. 481 k.c.

W zakresie żądania zapłaty kwoty 19.805,34 zł. wymagalność powstała dnia 23 stycznia 2007r., tj. po skutecznym wniesieniu oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Co do żądania zapłaty kwoty 1.050 zł. roszczenie odsetkowe stało się zasadne od dnia wniesienia pozwu.

Pozostałe roszczenia powoda sąd uznał za niezasadne.

Co do żądania zapłaty kwoty 700 zł. tytułem odszkodowania za zalanie (zniszczenie) instalacji elektrycznej w budynku powoda w związku z niewykonaniem i nieprawidłowym wykonaniem przez pozwaną umowy zawartej z powodem, stwierdzić należy, że powód nie wykazał, że doszło do zalania jego budynku wskutek nieprawidłowego zachowania pozwanej. Nawet, jeśli skutek zachowania pozwanej nie doszło do wykonania wymiany pokrycia dachowego we wrześniu 2006r., to powód nie był zwolniony z należytego dbania o stan techniczny budynku, w tym również o stan pokrycia dachowego. Ewentualne zaniedbania powoda w tym zakresie nie mogą obciążać pozwanej spółki.

Z tego samego powoda niezasadne jest żądania zapłaty kwoty 50.000 zł. tytułem odszkodowania za zniszczenie budynku należącego do powoda, szkody spowodowanej niewykonaniem i nieprawidłowym wykonaniem przez pozwaną umowy zawartej z powodem. Dodać w tym miejscu należy, że twierdzenia powoda są niekonsekwentne. Podczas przesłuchania w dniu 16 czerwca 2016r. powód twierdził, że dach był w bardzo dobrym stanie, to niewiarygodne są twierdzenia, że stan ten uległ diametralnej zmianie po 2006r.

Skoro w styczniu 2007r. powód odstąpił od umowy, to był wolny od kontraktu z pozwaną. Winien zwrócić wszystko pozwanej spółce, co otrzymał wskutek skutecznego odstąpienia. Nadto winien był zabezpieczyć swój budynek przed szkodą i poszukiwać nowego kontrahenta, który wykonałby mu prace polegające na wymianie blacho dachówki, jeśli stał na stanowisku, z prace te były konieczne. Skoro powód skutecznie odstąpił od umowy, to mógł podjąć czynności zmierzające do osiągnięcia założonego przez siebie celu, tj. złożyć zamówienie na zakup i usługę u innego przedsiębiorcy. Trudno znaleźć uzasadnienie, by pozwany po skutecznym odstąpieniu powoda od umowy odpowiadał za szkody, które są w istocie wynikiem zaniechania powoda.

Dlatego też sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa na okoliczność rodzaju uszkodzeń w budynku powoda powstałych w wyniku niewykonania umowy przez pozwaną spółkę oraz wartości prac naprawczych.

Co do żądania zapłaty kwoty 900 zł. tytułem kosztów prowadzonego postępowania ugodowego prowadzonego przez powoda między innymi przed Rzecznikiem Praw Konsumenta. Powód nie wykazał w należyty sposób, by je poniósł. Nawet jeśli kwotę tę rzeczywiście wydatkował, to są wydatki, które powód poniósł w ramach swej aktywności w prowadzeniu sporu z pozwaną. Nie ma jednak podstaw prawnej do zwrotu tej kwoty od pozwanej.

Żądanie zapłaty kwoty 96.628 zł. tytułem odszkodowania za brak możliwości rozpoczęcia przez powoda prowadzenia działalności polegającej na hodowli trzody chlewnej na terenie swojego gospodarstwa rolnego z uwagi na nieprawidłowe wykonanie przez pozwaną umowy zawartej z powodem również jest niezasadne.

W przypadku utraconych korzyści (art. 361 § 2 k.c.), szkodę określa to, co nie weszło do majątku poszkodowanego na skutek zdarzenia wyrządzającego tę szkodę, a inaczej mówiąc to, co weszłoby do majątku poszkodowanego, gdyby zdarzenie wyrządzające szkodę nie nastąpiło.

Twierdzenia powoda, że przeniósł materiał do pomieszczenia, przez co nie mógł prowadzić w niej działalności hodowlanej nie są racjonalne. Przeciwnie powód mógł zwrócić pozwanej, skoro od umowy odstąpił. Mógł też złożyć materiał w innym miejscu. Powód nie może obciążać pozwanej konsekwencjami swego zaniechania. Nadto powód nie zaoferował materiału dowodowego, który wykazałby, że powód rzeczywiście był gotowy do prowadzenia działalności w zakresie hodowli owiec.

Tymczasem do uwzględnienia powództwa o naprawienie szkody wywołanej bezprawnym niezbędne było wykazanie, że szkoda rzeczywiście zaistniała. Ciężar udowodnienia tej przesłanki spoczywał na powodzie (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Powód, zdaniem sądu, nie sprostował powyższemu.

Utrata korzyści w rozumieniu art. 361 § 2 zdanie drugie k.c. polega na niepowiększeniu się czynnych pozycji majątku poszkodowanego, które pojawiłyby się, gdyby nie zdarzenie wyrządzające szkodę. Trudności przy ustalaniu

utraconych korzyści polegają na tym, że trzeba skonstruować stan hipotetyczny, który w rzeczywistości nie wystąpił, ale jest wysoce prawdopodobne, że miałyby miejsce, gdyby nie skutki niewłaściwego zachowania pozwanego.

Wobec tego, że brak jest podstaw do uwzględnienia żądania powoda w powyższym zakresie z przyczyn opisanych wyżej, sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ustalania liczby trzody chlewnej, której hodowlą mógłby zająć się powód (k. 482).

Żądanie zapłaty kwoty 50.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za pogorszenie się zdrowia powoda, w szczególności utratę wzroku z uwagi na bezprawne działanie podejmowane w toku postępowania także nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie można przypisać pozwanej zachowania bezprawnego. Pozwana była w sporze z powodem. Podejmowania działania mieszczące się w graniach prawa, podnosiła twierdzenia, zarzuty. Zachowanie takie nie można uznać za bezprawne.

W związku z tym, że po jej stronie brak jest bezprawnego zachowania, to nie można uznać roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia za zasadne.

Dlatego też sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu okulistyki, psychologii i neurologii (k. 482).

Roszczenie powoda nie znalazło podstawie w art. 446 k.c.

W zakresie żądania zobowiązania pozwanej do przeproszenia powoda poprzez opublikowanie ogłoszenia o wymiarach 20x20 cm w Tygodniku (...) o treści wskazanej przez powoda, to wskazać należy, iż zgodnie z treścią art. 24 par 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie (...).

Z powyższej regulacji wynika, że przesłankami ochrony dóbr osobistych jest zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Okoliczność zagrożenia lub naruszenia konkretnego dobra osobistego winna udowodnić strona powoda. Strona pozwana zaś, w ramach podjętej obrony, winna obalić domniemanie bezprawności zagrożenia lub naruszenia.

Powód nie wykazał, by doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Twierdzenia powoda, z których wynika, że przez to, iż powód jest emerytowanym nauczycielem matematyki z wcześniejszymi licznymi sukcesami jego uczniów w konkursach, to zachowanie pozwanej naruszyło jego dobre imię, jest twierdzeniem zbyt daleko idącym. Sąd zdaje sobie sprawę z tego, że spór powoda z pozwaną stanowił dla powoda sytuację niekomfortową. Jest to jednak niewystarczającą okoliczności do uznania, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda.

Dlatego też i powyższe roszczenie, na podstawie art. 24 k.c. stosowanego a contrario, zostało oddalone.

Na koniec wskazać należy, że sąd dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o dokumenty przedstawione przez obie strony. Ich autentyczność nie była bowiem wzajemnie kwestionowana. Nadto, sąd dał wiarę świadkom, M. J. i J. K. (1) w zakresie stanu więzby dachowej, albowiem ich treść była wzajemna i zgodna z pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności w opinią biegłego sądowego z zakresu budownictwa, W. F.. Opinię tę sąd uznał za pełną i rzetelną, a żadna ze stron nie złożyła do niej zarzutów. Sąd dał również wiarę przesłuchaniu powoda w części, która znalazł poparcie w powyższym materiale dowodowym. Co do przesłuchania pozwanej, wskazać należy, że przedstawiciel pozwanej nie dysponował wiedzą co do ustaleń stron z dnia 29 grudnia 2005r. Również w pozostałych kwestiach nie dysponował pełnią wiedzy. Stąd treść przesłuchania pozwanej pozostawała w zasadzie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. (...) takiej nie posiadała również świadek, M. K.. Co do zeznań świadka, K. H. (1), sąd wypowiedział się wyżej.

O kosztach procesu orzeczono jak w punkcie trzecim wyroku, na podstawie art. 102 k.p.c., stosując zasadę słuszności. Powód jest osobą starszą, osiąga niewielki dochód. Nadto jest osobą schorowaną. Dodatkowo część zarzutów wobec pozwanej spółki, która jest profesjonalnym podmiotem na rynku sprzedaży materiałów budowlanych, była zasadna. Zatem powód mógł być przekonany o racji wszystkich zgłoszonych żądań.

O wynagrodzeniu dla pełnomocnika działającego przed Sądem Najwyższym orzeczono na podstawie par 12 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz.U. z 2013r. , poz. 490 z późn. zm.), zaś o wynagrodzeniu dla pełnomocnika reprezentującego powoda przed Sądem Okręgowym na podstawie par 6 pkt 7 powyższego rozporządzenia, mając na uwadze złożony przez tego pełnomocnika.

O nieuiszczonych kosztach sądowych w zakresie rozszerzonego powództwa, sąd orzekł na płatwie art. 113 ustaw z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2014r., poz. 1025 z późn. zm.), mając na uwadze stopień przegrania pozwanej.